

Ł ó d ź

Cena numeru

15 gr.

Cena prenumeraty miesięczna

Dla robotników 4 zł.
Odeszen. do domu 30 gr.
Z dostawą poczt. 6 zł.
Poza Łódź egz. gr.

Należność pocztowa
zapłaconą ryczałtem.

Redakcja i Administr.

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 100 - 28.

Konto „ROZWOJ”
60,594

Red. przyjmuje od 5 — 6

Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

rok 1933.

PRACZKA

Poniedziałek, 21-go Sierpnia

№ 214

Zbliżenie polsko - rosyjskie.

Znamienne prądy w obozie bolszewickim

MOSKWA, 20. 8.

W ostatnim numerze pisma „Bolszewik” ukazał się artykuł wstępny, poświęcony anty sowieckim planom polityki niemieckiej. W artykule tym, który wywołał wielką sensację w kręgach politycznych Moskwy, autor zaznacza przede wszystkim, że pokojowe deklaracje hitlerowskich mężów stanu pod adresem ZSSR są jedynie ustępstwem na rzecz niemieckich kół przemysłowych, pragnących utrzymać zamówienia sowieckie, znalazło to zresztą swój wyraz również w ratyfikowaniu prolongaty traktatu berlińskiego.

Niemniej jednak hitleryzm nadal będzie się starał przygotować antysowiecką koalicję, uspokajając zarazem opinię sowiecką, że wszelkie tego rodzaju wystąpienia mają charakter prywatny.

Artykuł nie szczędzi gorzkich prawd pod adresem t.zw. „wschodniej orientacji” Niemiec kiedy to niezwłocznie po aktywnym udziale w interwencji Niemcy zawarły układ w Rapallo w nadziei uzyskania w ZSSR sojusznika przeciwko Polsce i Francji oraz w celu wykorzystania przyjaźni z Sowietami, „aby za droższą cenę sprzedać się na Zachodzie”. Dla autora jednak nie ulega wątpliwości, że nawet inspiratorzy „wschodniej orientacji” byli przekonani, że walka z ZSSR jest w przyszłości nieunikniona.

Zastanawiając się następnie nad stanowiskiem, zajętem przez inne mocarstwa europejskie wobec Rosji sowieckiej, autor artykułu wyraźnie wskazuje na wspólność interesów polsko-sowieckich i daje do zrozumienia, że

jakakolwiek ruchawka socjalna w Polsce byłaby niepożądana dla ZSSR, albowiem istnieje potężna Polska z jej obecnym ustrojem, leży całkowicie w interesie Związku sowieckiego.

KONSZACHTY AUSTRII Z WŁOCHAMI

WIENIĘ, 20. 8.

Kancelerz Dollfusa wyjechał wczoraj z Wiednia i wylądował o godzinie 18 na lotnisku w Rimini, gdzie powitał go podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych Suvich. Z lotniska kanclerz udał się natychmiast do Riccione (plaża nad Adriatykiem), gdzie odbył tegoż wieczora półtoragodzinną rozmowę z premierem Mussolinim.

PARYŻ, 20. 8.

„Paris Soir” donosi z Wiednia, iż nagły wyjazd kanclerza Dollfusa do Rimini, gdzie spotkać się ma z premierem włoskim, stanowi prawdziwą sensację polityczną i komentowany jest w kręgach wiedeńskich jako dowód pogłębiających się nieporozumień austriacko-niemieckich i naprężonej sytuacji politycznej w Wiedniu. Mnożą się stale wypadki na granicy austriacko-niemieckiej oraz agitacja

hitlerowców wśród ludności Austrii stanowią widocznie powód wyjazdu Dollfusa, który pragnie otrzymać od Mussoliniego gwarancję bezpieczeństwa Austrii.

Komentarze prasy francuskiej

PARYŻ, 20. 8.

Nagły wyjazd Dollfusa wywołał narazie tylko obszerne komentarze „Petit Parisienne”, popierającego śmiało politykę zagraniczną obecnego rządu. Dziennik tłumaczy ten wyjazd specjalnym interesem, jaki mają Włochy w szybkim zlikwidowaniu zatargu austriacko-niemieckiego, bardzo dla nich przykrego ze względu na dobre stosunki, panujące między nimi a Wiedniem i Berlinem.

Interwencji Francji w Berlinie nawet bez udziału innych mocarstw żądają dalej „Echo de Paris” i „Journal des Debats”. „Ponieważ — pisze „Echo de Paris” — nie można liczyć na Włochy i ponieważ Anglja woli czekać, przeto my powinniśmy działać i to energicznie i bez zwłoki, a inni do nas się przyłączą.”

Kwestja austriacka — pisze Bernus w „Journal des Debats” — jest sprawą palącą. Rząd nie może dopuścić, aby pan germanizm zdobył Europę. W tym celu trzeba oświadczyć głośno i wyraźnie, że Francja sprzeciwia się temu wszelkimi siłami. Zarówno „Echo de Paris” jak i „Journal des Debats” nie mają zaufania do Ligi Narodów i rządzą działać w Berlinie.

„Za 14 dni będzie Hitler w Chojnicach”

CHOJNICE, 20. 8.

Przed Sądem Grodzkim stał rolnik A. Gorecki oskarżony o rozpowszechnianie wieści nieprawdziwych, twierdząc, iż „Hitler będzie za 14 dni w Chojnicach. Oskarżony do winy nie przyznał się twierdząc, iż był zupełnie pijany.

Świadek rzeźnik Tokolowicz z Chojnic zeznał, że w czasie sprzeczki z niejakim W. esk. Gorecki wypowiedział słowa „Czekajcie za 14 dni będzie Hitler w Chojnicach.

Sąd skazał go na grzywnę w wysokości 20 złotych i ponadto zasądził G. na ponoszenie kosztów rozprawy.

Przy tej okazji nie należy pominąć nowej bezczelności młodzieży niemieckiej. Oto kilku szwabekich wyrostków przechadzało się pewnego wieczoru ulicą Ramy śpiewając „Horst Wessel-Lied”.

Małuczko a powstanie w Chojnicach partja hitlerowców.

Łódzcy komuniści w Warszawie

Łódzkie władze śledcze zajęły się likwidacją w Łodzi miejscowego komitetu okręgowego partji komunistycznej. Wylowiono nie mał wszystkich ważniejszych miejscowych działaczy, przez dwu, którzy uciekli do Warszawy, a których policja miała jednak pod obserwacją.

Tymczasem w drodze do Warszawy śledzeni komuniści wymknęli się pojedynczo na małych stacyjkach i dostali się do Warszawy osobno. Mimo to, obu wytropiono w konspiracyjnym mieszkaniu przy ul. Czerniakowskiej. Byli to: Jan Oses i Stefan Stani-szewski vel Szuster obaj z Łodzi.

Ruch rewolucyjny

SZTOKHOLM, 20. 8.

„Aftonbladet” donosi z Ukrainy, że w centralnych prowincjach wybuchła rewolucja. Między robotnikami i chłopami a wojskiem doszło do krwawych starć. Oddziały wojskowe i GPU obsadziły wszystkie linje kolejowe. Władze wprowadziły surową cenzurę tak, że brak jest bliższych informacji o rozruchach.

Przyjazd historyków zagranicznych

WARSZAWA, 20. 8.

Na rozpoczynający się dziś 7my między narodowy kongres historyków przybyło już wczoraj do stolicy około 30u zagranicznych uczonych. M. in. przyjechali: Karol Temperley prof. uniw. w Cambridge, prof. Michel Iheritier, sekretarz jeneralny komitetu międzynarodowego nauk historycznych w Paryżu, prof. Karl Brandt z Getyngi, Aage Friss, prof. uniw. w Kopenhadze oraz dwaj uczeni sowieccy — prof. Wiaczesław Wołgin, stały sekretarz Akademii nauk w Leningradzie i Mikołaj Łukin, profesor uniwersytetu w Moskwie.

„Ospokojenie” Indji

LONDYN, 20. 8.

Liczbą Hindusów, znajdujących się w więzieniach za odmowę spełnienia swych obowiązków obywatelskich, wynosiła w końcu lipca br. 3,683. W kwietniu zaś 1932 r. cyfra ta stanowiła aż 32,458.

Prasa sowiecka o zatargu

MOSKWA, 20. 8.

Sowiecka „Prawda” w artykule wstępnym pisze, że doprowadzi on do bankructwa paktu czterech, Próba rozwiązania konfliktu na podstawie paktu przeistoczyła się w dyplomatyczną bitwę, typową dla okresu bezpośrednio poprzedzającego wojnę. Zdaniem „Prawdy” konferencje — rozbrojeniowe, lozańskie i londyńska, raport Lyttona, układ waszyngtoński i pakt czterech okazały się w konsekwencji przygotowaniami do powtórzenia roku 1914.

Pismo kończy zapewnieniem, że Związek sowiecki walczy i walczyć będzie o utrzymanie pokoju przeciwko podpalaczom wojennym na Zachodzie i Wschodzie.

Planowane zamachy w Austrii

WIEN, 20. 8.

Z Salzburga donoszą, iż aresztowano tam robotnika Kerna, który swego czasu przekroczył nielegalnie granicę austriacką, udając się w podróż do Berlina. Po powrocie ze swej podróży oświadczył Kern, podczas przesłuchiwania go przez policję, że otrzymał w Berlinie polecenie zorganizowania szeregu zamachów, m. in. na kanclerza Dollfussa, ministra obrony krajowej Vaugoina, oraz ministra bezpieczeństwa Feya.

Fabrykacja sowiecka

MOSKWA, 20. 8.

Odbywa się obecnie w Moskwie proces 11-tu kierowników przemysłu maszyn rolniczych, oskarżonych o kontrrewolucję gospodarczą w związku z dostarczaniem na wieś nieskompletowanych żniwiarek.

Obfituje on w sensacyjne momenty. Za stepską jeneralnego prokuratora ZSSR, Wyszynskij, stwierdził m. in. że z tysiąca żniwiarek, wysłanych na Syberię zachodnią, 460 było niezdanych do użytku. Komunista Moje wa, odpowiadającego z wolnej stopy, aresztowano dziś na sali sądowej za podrobienie dokumentów, mających świadczyć o jego niewinności.

Świadką Ignatową, sekretarkę wydziału sprzedaży trustu maszyn rolniczych, pociągnięto do odpowiedzialności karnej za współudział w fałszerstwie. Również pociągnięto do odpowiedzialności dyrektora urzędu zaopatrywania rolnictwa, Inszczenkowa, za występne niedbalstwo. Dotychczas występował on w procesie jako świadek.

Potrzebny goniec

16-17 lat zgłaszać w administracji „Prad”.

Echa działalności rządu na niwie budowlanej

W roku 1929 Policijny Dom Zdrowia nabył w Zakopanem dwie wille: „Pod blachą” i „Schneidówkę” (niewykończoną wówczas) w celu stworzenia z tego sanatorium. Przebudowy, nadbudowy i wykończenia podjął się przedsiębiorca z Warszawy, inż. Franciszek Kopkowicz (Madalińskiego 12), który w tym czasie prowadził również inne roboty w Zakopanem. Przedstawiony przez Kopkowicza kosztorys wydał się zarządowi Domu Zdrowia bardzo wygórowany, wobec czego postanowiono zasięgnąć opinii rzeczoznawców. Na propozycję Kopkowicza sprawę powierzono pewnej instytucji, w której wybitną rolę grał inż. Henryk Lichota (Dobra 59). Wydał on opinię, że kosztorys inż. K. opracowany jest solidnie, wobec czego nie było już przeszkód w powierzeniu mu wykonania robót. Tymczasem w roku zeszłym nowy zarząd policyjnego Domu Zdrowia stwierdził, że przebudowane przez Kopkowicza wille ważą się w gruzy, że wszystkie kosztowne instalacje nadają się już na szmelc. Gdy fachowcy poczęli badać rzecz całą szczegółowiej i porównywać z kosztorysami Kopkowicza,

doszli do wniosku, że przedsiębiorca okpił policyjny Dom Zdrowia na sumę około 130 tysięcy złotych, podając mnóstwo fikcyjnych pozycji lub fałszywych wyliczeń. Sprawa zajęła się wobec tego władze śledcze, które ustaliły, że „rzeczoznawca” inż. Lichota działał w porozumieniu z przedsiębiorcą inż. Kopkowiczem i wydał fałszywe orzeczenie. Później wyszło na jaw, że Kopkowicz jako przedsiębiorca budowlany dopuścił się wiele innych afer budowlanych, m. in. przy budowie sanatorium w Zakopanem krakowskiej Bratniej Pomocy Akademickiej. Gdy sprawa znalazła się w śledztwie, przebiegły Kopkowicz wszystkie swoje nieruchomości sprzedał fikcyjnie bratu i żonie. Są to dwie wille w Zakopanem, parcele w Krakowie, dom na Żoliborzu w Warszawie i place na Ochocie. Wyszło też na jaw, że inż. Lichota, b. oficer prowiantowy w armii austriackiej, ma już przeszłość kryminalną, ponieważ był już karany za nadużycie przy dostawie wołów dla armii. Wobec takiego wyniku śledztwa Kopkowicza i Lichotę osadzono w więzieniu.

PRZEDŁUŻENIE ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH

Okólnikiem ministerstwa skarbu z 2 bm. l. dz. V 36113/133 przedłużone zostało do końca grudnia br. uprawnienie urzędów i izb skarbowych do umarzania zaległości podatkowych, udzielone okólnikiem ministerstwa skarba z dnia 27 marca br. l. dz. V 11560/133.

Urzędy skarbowe zostały okólnikiem tym upoważnione do umarzania zaległości w podatkach przemysłowym i dochodowym, pochodzących z okresu 1 stycznia 1932 r. do wysokości 100 zł, nie licząc dodatków w każdym z tych podatków dla poszczególnych płatników. Tak samo uprawnienie przysługuje w stosunku do grzywien do kwoty 100 zł.

Izby skarbowe są upoważnione do umarzania zaległości, pochodzących z okresu do 1 stycznia 1932 r. dla poszczególnych płatników, a to: 1. podatku przemysłowego do 10,000 zł; 2. podatku dochodowego do 5000 zł; 3. podatku majątkowego do 10,000 zł; 4. podatku od kapitałów i rent do 1000 zł; 5. podatku gruntowego do 1500 zł; 6. podatku od nieruchomości do 1000 zł; 7. podatku od

lokali do 500 zł. Wymienione sumy nie obejmują dodatków, które automatycznie podlegają umorzeniu. W tych samych granicach wolno umarzać grzywny, pochodzące z okresu do 1 stycznia 1932 r.

Umarzanie będzie stosowane na indywidualne, należycie umotywowane podania płatników w wypadkach, gdy ściąganie zaległości w drodze przymusowej mogłoby zagrozić egzystencji ekonomicznej płatnika.

Ubodzy płatnicy mogą w podaniu o umorzenie zaległości prosić zarazem o zwolnienie tego podania od opłaty stempłowej na podstawie art 142 pkt. 17 ustawy stempłowej, jeżeli uiszczenie opłaty stempłowej nie jest możliwe bez dotkliwego uszczerbku majątkowego. W innym wypadku opłata stempłowa wynosi 3 zł.

Zwłaszcza niezamożni płatnicy podatku lokalowego, od nieruchomości i gruntowego powinni domagać się umorzenia im zaległości podatkowych.

Śnieg - przyczyna końca świata

Lion Lewis, słynny geolog amerykański, zapewnia, że koniec świata nastąpić może nie tylko za sto, tysiąc, lub milion, lat, ale także jutro, pojutrze — każdej chwili. Hipotezę zaś swoją opiera na następujących danych: koło bieguna południowego panuje zima, a śnieg pada tam prawie bez przerwy.

Opad śniegu wynosi pionowo przez 10 tys. lat — 92 kilometry głębokości! A ponieważ nie ma tam ani deszczów, ani tajania, śnieg pod ciśnieniem własnego ciężaru zbija się łód, którego olbrzymie masy ciągle wzrastają. Obecnie powłoka lodowa na biegunie południowym jest przestrzenią tak wielką, jak Ameryka Północna. I w chwili, gdy lody prysną, będziemy zgubieni, nastąpi bowiem potop lodowy. Setki milionów metrów sześciennych lodu przed będą przez Ocean Atlantycki, a na puste miejsca na biegunie południowym zwali się od wschodu ocean Indyjski, a od zachodu — ocean Spokojny.

Potop lodowy opłynie Afrykę północno-zachodnią, Europę Zachodnią, południo-wschód

półwyspu Skandynawskiego i zachodnią Rosję, niszcząc wszystko i równając po drodze. Po tym potopie nastąpi, według Lewisa, okres lodowy na naszej kuli ziemskiej.

Działwa na ławach szkolnych

W dniu wczorajszym w poszczególnych kościołach parafialnych katolickich o godz. 9 rano odprawione zostały nabożeństwa na intencje pomyślnego nowego roku szkolnego. Na nabożeństwach byli uczniowie szkół średnich, seminarjów nauczycielskich i szkół powszechnych.

O godz. 10 rano odprawione zostało nabożeństwo dla działwy wyznania ewangelickiego w kościele św. Trójcy.

W dniu dzisiejszym o godz. 8 rano we wszystkich szkołach podjęta zostaje nauka.

Kronika

SIERPIEN

21

Poniedziałek.

KALENDARZYK

Joanny Fremiot.

Zesłabnięcie z głodu

(a) Na ulicy Kolejowej obok posesji 8 zasłabł z głodu bezdomny i bezrobotny 25letni Morsiek Trojnowski. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy przewiozło go do zbiorni miejskiej.

Na Bałuckim Rynku zemdlła z głodu 48letnia bezdomna i bezrobotna Michalina Kwiatek, która również ulokowana w szpitalu zapasowym.

Temu lepiej

(a) Na polach przy ulicy Cymera usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy sublimatu 34letni Kazimierz Wrona, bezdomny i bezrobotny.

Czyn desperacki zauważony został przez przechodniów, którzy wezwali pogotowie ratunkowe, lekarz którego po udzieleniu pierwszej pomocy przewiózł nieszczęśliwego do zbiorni miejskiej.

Bójka

(a) Na podwórzu przy ulicy Dworskiej 69/71 wynikła bójka, w czasie której zostali dotkliwie pobici tępymi narzędziami 18letni robotnik Stefan Sikorski oraz bracia Mieczysław i Edward oraz ich ojciec 61letni Stanisław Cepowscy, wszyscy zamieszkali tamże.

Bójka powstała między Sikorskim a Cepowskimi na tle porachunków sąsiedzkich.

Rannym udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe, zaś sprawcom bójki policja spisała protokół celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności sądowej.

Lot naokoło świata bez lądowania

Jedno z pism angielskich zamieszcza wiadomość ze słynnym konstruktorem Ludwikiem Bleriot, który w r. 1900 przeleciał kanał La Manche na swoim małym aparacie i uzyskał nagrodę 1000 f. szterl. od angielskiego magnata lorda Notheliffa.

Z racji przelotu Codosa i Rossiego za pytanie Bleriota co sądzi o możliwości przelotu bez lądowania naokoło świata konstruktor francuski odpowiedział że narażenie jest to niewykonalne i że granice zasięgu samolotów nie są w tej chwili większe jak 6000 km. Niemniej jednak sądzi że za kilka lat uda się przelot dookoła świata, ale tylko wtedy, jeżeli samolot używać będzie ciężkich olejów, a tem więcej jeżeli wynajdzie samoloty o motorach popędzianych elektrycznością.

Jeżeli się wynajdzie motory elektryczne które będą mogły przyjmować energię elektryczną z ziemi, to wówczas świat nasz stać się tak małym jak Hyde Park.

UROZMAIENIA SWĄTECZNE ŁODZIAN

(a) W dniu wczorajszym na ulicy Rokicińskiej obok posesji wynikła krwawa bójka między Józefem Pawelcem (Niska 5/7) i Maksymem Rogoszewskim z jednej a braćmi Franciszkiem i Stanisławem Nowiszewskimi (Rokicińska 33) i Waławem Olesińskim (Rokicińska 33) z drugiej strony.

W czasie bójki został ciężko poraniony Pawelec, którego przewieziono do szpitala w Radogoszczu oraz lżejsze obrażenia odniósł Rogoszewski.

Wszyscy wyżej wymienieni mają za sobą bogatą przeszłość kryminalną, albowiem odsiadywali niejednokrotnie kary za kradzieże.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne

ustaliło, że przed kilku dniami opuścił mury więzienne Olesiński, który pałał zemstą do Pawelca za to, iż ten na rozprawie sądowej przeciwko Olesińskiemu zeznawał na jego niekorzyść.

Olesiński, aby rozprawić się z Pawelcem, wziął sobie do pomocy braci Nowiszewskich i w chwili, gdy Pawelec przechodził ulicą, wszyscy trzej napadli na niego. W obronie Pawelca stanął Rogoszewski i wywiązała się między nimi zażarta bojka na noże, którą zlikwidowała policja.

Po spisaniu protokołu policja aresztowała i osadziła w więzieniu Olesińskiego oraz obu braci Nowiszewskich do dyspozycji władz sądowych.

SĄSIADKA TO NIE HERBATA

(a) Stanisława Zielińska, zamieszkała przy ulicy Abramowskiego 12, od dłuższego czasu podejrzewała swoją sąsiadkę Florentynę Engenhardt, zamieszkałą tamże, iż ta utrzymuje intymne stosunki z jej mężem. Naturalnie Zielińska nie kryła się ze swymi podejrzeniami i głośno opowiadała o tem do wszystkich sąsiadek, które poczęły stronić od Engenhardt.

Wczoraj, gdy Zielińska na korytarzu tegoż domu rozmawiała ze swą sąsiadką Teo-

filą Stasiak, w pewnym momencie wybiegła z mieszkania Engenhardt z dużym garnkiem w ręku napełnionym wrzątkiem i wylała całą zawartość na Zielińską. Przy tej okazji została również poparzona i Stasiak.

Obu poszkodowanym kobietom udzieliło pomocy pogotowie ratunkowe. Policja zaś pociągnęła do odpowiedzialności Engenhardt za uszkodzenie ciała.

Srodek na nędzę

Na ulicy Aleksandryjskiej obok posesji nr 19 przechodnie znaleźli nieprzytomnego jakiegoś mężczyźni leżącego w rynsztoku. Osobnikowi temu obficie ściekała krew z głowy.

Wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, którego lekarz stwierdził zatrucie alkoholem i po udzieleniu pierwszej pomocy prze-

wiózł osobnika tego w stanie nieprzytomnym do szpitala przy Zbiorni Miejskiej.

Ponieważ przy nim nie znaleziono żadnych dokumentów na podstawie których można byłoby ustalić nazwisko alkoholika, władze policyjne wszczęły dochodzenie w tym kierunku.

Profanacja grobu

Wdowa po Wigdorowiczu, prezesie gminy żydowskiej w Pabjanicach i wybitnym działaczu sjonistycznym, złożyła skargę do prokuratora o sprofanowanie grobu jej męża.

Na ławie oskarżonych pod zarzutem sprofanowania grobu Wigdorowicza zasiadli: przedsiębiorca budowlany Symcha Groszlik, Jakób Pioskowicz i inni, wszyscy twaleonicy

„Agudy”, przeciwnicy sjonistów. Na rozprawie Groszlik nie przyznał się do winy, a inni twierdzili, że jako ortodoksi nie mogli dopuścić do tego, aby zwłoki sjonisty Wigdorowicza spoczywały na honorowym miejscu cmentarza. Twierdzili oni, że zmarły Wigdorowicz był zamożny i pracował w sobotę.

Szkoła Powszechna i Gimnazjum im. BOLESŁAWA PRUSA

w Łodzi przy ul. Prez. Narutowicza 58

przyjmuje zapisy kandydatów do wszystkich klas szkoły powszechnej jak również do I-szej klasy gimnazjum (dawniej 3-cia klasa) do klasy 4-tej i wyższych klas gimnazjum oprócz 8-ej.

Kancelarja czynna jest codziennie od godz. 9 do 14-ej.

Egzaminy wstępne rozpoczną się 21 sierpnia o godz. 4-ej po południu.

Wpisowe w klasach pierwszej i drugiej szkoły powszechnej wynosi 15 złotych miesięcznie (180 zł. rocznie).

RADA OPIEKUNCZA.

Giełda warszawska

WARSZAWA, dnia 19 sierpnia 1933 r.

Dziś, jak zwykle, w porze letniej zebranie giełdowe nie odbyło się.

W obrotach prywatnych banknoty dolarowe 6,56, rubel złoty 4,73 dolar złoty 9,02 i pół; banknoty niemieckie 211,00, banknoty angielskie 29,54

Z pożyczek państwowych słabsze dolary. Tendencja dla innych papierów procentowych i akcji utrzymana, obroty małe.

WIDOWISKA

TEATRY

Teatr Miejski —
Teatr Letni — On i jego sobowtór
Teatr Popularny — Żywot św. Genowefy
Nowy Gong — Słomiani wdowcy łączcie się

KINA

Adria — Roma express
Capitol — Maski Dr Fu-Menczu
Casino — Serce olbrzyma
Corso — J. Pałak, I, Król stepów
Czary — Nowe dzieje Tarzana
Grand Kino — Król cyganów
Luna — Dziwny dom
Ludowy — Błękitny walc
Metro — Roma express
Pałace — Sześć godzin życia
Przedwiośnie — Każdemu wolno kochać
Rakietą — Na rozkaz kobiety
Stylowy — Dzika dziewczyna
Sztuka — Dziecko grzechu

Przez radio

Łódź, (fala 233,8 m.) niedziela 20 sierpnia.

- 9.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie
- 10.00 Muzyka religijna z płyt
- 10.30 Transmisja z placu Marszałka Piłsudskiego uroczystości poświęcenia sztandaru Obrońców Kresów Wschodnich oraz przemówienia przedst. Rządu
- 11 45 Transm. z Krakowa otwarcia Międzynarodowej wystawy fotograficznej
- 12:15 Poranek muzyczny
Orkiestra Symfoniczna P. P. pod dyr. J. Ozimińskiego, St Jarzębski (skrz.) i L. Urstein (akomp)
- 14.40 Odczyt p. t. „S. O. S. Łódzkich księgozbiorów”
- 16.00 Radjotygodnik dla młodzieży
„Co się dzieje na świecie” w opracowaniu B. Winawera
- 16.15 Opowiadanie dla dzieci
„Mały rybak z Jastarni”
- 16.30 Recital śpiewaczy L. Zamorskiej (sopr. Przy fort. Ludwik Urstein
- 17 00 „Emigracja a bezrobocie”
- 17.15 Koncert polskiej muzyki ludowej w wykonaniu Orkiestry A. Stromber i Wł. Kaczynskiego, M. Janowski (tenor) i L. Urstein (akomp.)
- 18.00 Muzyka z płyt gramofonowych
- 18 35 Program na dzień następny
- 18 40 Rozmaitości
- 18.55 Wiadomości sportowe z Łodzi
- 19.00 Słuchowisko p. t. „Kocham cię”
- 19 40 Skrzynka pocztowa techniczna omówi W. Frenkiel
- 20.00 Koncert Orkiestry P. R. pod dyrekcją J. Ozimińskiego, W. Wermińskiej (sopr) i L. Urstein (akomp.)
- 20.50 Dziennik Wieczorny
- 21.00 „Na wesołej fali Lwowskiej”
- 22.00 Muzyka taneczna z Ciechocinka

- 12.50 Komunikat meteorologiczny
- 22 25 Wiad. sportowe ze wszystkich stacji
- 22.44 Komunikat meteorologiczny i komunikat policyjny
- 22.40 Muzyka taneczna z Ciechocinka

Łódź, (fala 233,8 m.) poniedziałek 21 sierpnia.

- 11 57 Sygnał czasu i Hejnał z Torunia
- 12 05 Transmisja z ogrodu „Bagatela” w Warszawie Koncertu popularnego w wyk. orkiestry pod dyr. Br. Świeka
- 12.25 Codz. przegląd prasy polskiej
- 12 33 Komunikat meteorologiczny
- 12 35 Dależy ciąg koncertu
- 12.55 Dz. połudn.
- 13 00 Program na dzień bieżący
- 13.05 Przerwa
- 14.55 Płyty gramofonowe
W przerwach komunikaty
- 16.00 Koncert popularny z Ciechocinka
- 17 00 Pogadanka w języku francuskim
- 17.15 Koncert kameralny
- 18.15 Odczyt p. t. „Możliwości rozbudowy naszego eksportu”
- 19.20 Rozmaitości
- 19.35 Program na dzień następny
- 19.40 Feljeton literacki
p. t. „Kłopoty autora”
- 20,00 Opera „Manon” J. Massenet (z płyt)
W przerwie I-ej Dziennik Wieczorny Kom. Izby Przemysłowo-Handlowej
W przerwie II-ej Wiadomości sportowe Wiad. meteor. dla kom. lotniczej i komunikat polic.
- 22 45 Muzyka z płyt gramofonowych

Morze i ko'onie — to potęga Polski.
Kto ma morze, tego nikt nie zmoże.

Dla poszukujących
pracy
ogłoszenia drobne
bezpłatne.

Krawiec znający krój poszukuje pracy za życie i cośkolwiek wynagrodzenia.
Wólczajska 155. Tomasz.
Wiadomość magle

Potrzebny

URZĘDNIK W ANI-ULACYJNY
na wyjazd władający polskim i niemieckim ze średnim wykształceniem. Oferuj w adm „Prądu” pod „Znicz”

DRUCIANE
ogrodzenia
pieczone
i tkaniny
po bardzo
zredukowanych cenach poleca
RUDOLF JUNG
Łódź, Wólczajska 151,
tel 128 97.
Rok założenia 1894.

MOTOR ELEKTRYCZNY do orkiestrjonu

tanio do nabycia Wiadomość w administracji „Prądu”

SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji

Kajety, ołówki, stalówki kupicie w dobrym gatunku w znanej od 20 lat firmie

K. Bogusławski

Łódź,
ul. św. Andrzeja 3.

Przedam maszynę do szydeł „Singer” Sosnowa 17, sklep.

Mieszkanie pojedyncze, pokój z kuchnią, kilkupokojowe z wygodami, sklepy, domy, majątki, place. Pośredniczy najkorzystniej i najprędzej tylko „Pośrednik” Andrzeja 13, m. 14.

Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83. Telefon 212-48.

Składy własne.

Hurtowa sprzedaż węgla Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.
Dostawę uskuteczniłam w ładunkach wagonowych i detalicznych.
Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaję drzewa opałowe, dębowe i sosnowe.

Kupujcie wymienite czekolady

A. Piaseckiego S. A.

Kraków.

REKLAMA TO POTĘGA!